VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 156)**

z dnia 24 października 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 156)

24 października 2018 r.

Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Gawłowskiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych projektu ustawy budżetowej na rok 2019 (druk nr 2864) w zakresie:
1) części budżetowej 41 – Środowisko
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
c) dotacje celowe z zał. nr 8,
d) środki europejskie z zał. nr 4 i 15,
e) program wieloletni w układzie zadaniowym: „Program Rozpoznania Geologicznego Oceanów – PRoGeO – z zał. nr 10,
oraz plany finansowe parków narodowych – państwowych osób prawnych z zał. nr 14;
2) części budżetowej 68 – Państwowa Agencja Atomistyki:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6;
3) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie poz.: 32 – zwrot gminom utraconych dochodów w związku ze zwolnieniem z podatku od nieruchomości w parkach narodowych i rezerwatach…, poz. 59 – dofinansowanie zadań z zakresu środowiska i gospodarki wodnej;
4) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów:
a) 020 – Leśnictwo
– wydatki z zał. nr 2,
b) 900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
– środki europejskie z zał. nr 4 i 15,
c) 925 – Ogrody botaniczne i zoologiczne oraz naturalne obszary i obiekty chronionej przyrody
– wydatki z zał. nr 2;
5) zadań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zlecanych jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami w części 85 – Budżety wojewodów z zał. nr 7;
6) planu finansowego Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – państwowej osoby prawnej z zał. nr 14.

W posiedzeniu udział wzięli: **Mariusz Orion Jędrysek** sekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska, główny geolog kraju, pełnomocnik rządu ds. polityki surowcowej państwa wraz ze współpracownikami, **Marek Kajs** zastępca generalnego dyrektora ochrony środowiska, **Elżbieta Milewska** zastępca dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Gospodarczej w Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Anna Krzywicka** dyrektor Departamentu Środowiska Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami, **Andrzej Przybycin** prezes Państwowej Agencji Atomistyki wraz ze współpracownikami, **Dominik Bąk** wiceprezes Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bartosz Bąk**, **Bogusława Kram**, **Anna Rajewska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

Porządek obrad został państwu dostarczony odpowiednio wcześniej. Dzisiejszy porządek przewiduje, tak naprawdę, dyskusję o projekcie budżetu na przyszły rok. Czy są jakieś uwagi do porządku obrad? Nie słyszę. Przyjmujemy porządek obrad. Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum. Bardzo serdecznie witam na posiedzeniu Komisji pana ministra Mariusza Oriona Jędryska sekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska, pana Andrzeja Przybycina prezesa Państwowej Agencji Atomistyki, pana Dariusza Bąka zastępcę prezesa Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, pana Andrzeja Długołęckiego dyrektora Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska oraz wszystkich pozostałych gości, współpracowników, pracowników Ministerstwa Środowiska oraz resortu środowiska. Witam panie i panów przybyłych na posiedzenie Komisji.

Przystępujemy do realizacji porządku obrad, który przewiduje w pierwszym punkcie rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych projektu ustawy budżetowej na rok 2019 w zakresie części budżetowej 41 – Środowisko. Panie ministrze, proszę o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska, główny geolog kraju, pełnomocnik rządu ds. polityki surowcowej państwa Mariusz Orion Jędrysek:

Wysokie prezydium, panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, szanowni państwo. Część 41 – Środowisko chcę zreferować bardzo krótko, jeśli państwo pozwolą. Jeśli chodzi o dochody, zaplanowane są na poziomie 4 486 000 tys. zł, co stanowi 188% dochodów planowanych na rok 2018. Te 95% dochodów realizowanych będzie w dziale 900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska (w kwocie 4 349 000 tys. zł) i 5% w dziale 710 – działalność usługowa (236 000 tys. zł). Planowane dochody dotyczą wpływów ze sprzedaży uprawnień do emisji gazów cieplarnianych, wpłat z tytułu opłaty recyklingowej, opłat za użytkowanie górnicze, wpływów z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz 16 wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej, oraz z wpływów za udostępnienie informacji geologicznych.

Głównymi przyczynami wzrostu dochodów, w stosunku do lat ubiegłych, jest wzrost wpływów ze sprzedaży uprawnień do emisji oraz wprowadzenie obowiązku pobierania opłaty recyklingowej.

Jeśli chodzi o wydatki, łącznie zaplanowano kwotę 2 707 000 tys. zł, co stanowi 145% wydatków ujętych w ustawie budżetowej na rok 2018. Z tego: budżet państwa – 413 000 tys. zł, tj. 100% ustawy budżetowej na 2018 r., budżet środków europejskich – 2 294 000 tys. zł, tj. 157% wydatków ujętych w ustawie budżetowej na 2018 r.

W budżecie państwa wydatki w kwocie 413 000 tys. zł zaplanowano w ramach następujących grup ekonomicznych: 60% to wydatki bieżące (247 000 tys. zł, z czego 63%, tj. 155 000 tys. zł na wynagrodzenia osobowe), 21% to dotacje celowe, 18% wydatki na współfinansowanie projektów z udziałem środków UE, 1% to wydatki majątkowe i świadczenia na rzecz osób fizycznych (1000 tys. zł).

W ramach środków europejskich w części 41 – Środowisko zaplanowano wydatki w wysokości 2 294 000 tys. zł, co stanowi 157% kwoty zaplanowanej w ustawie budżetowej na 2018 r. (wtedy to było 1 458 000 tys. zł). Są to płatności dokonywane na rzecz

beneficjentów realizujących projekty w ramach POIiŚ oraz wydatki resortowych jednostek budżetowych będących beneficjentami (81 000 tys. zł).

Jeśli chodzi o dotacje celowe w części 41, to została zaplanowana kwota 126 000 tys. zł, czyli 97% środków unijnych przeznaczonych na ten cel w ustawie budżetowej w 2018 r. (wtedy było to 130 000 tys. zł). W ramach dotacji 37 000 tys. zł zostanie przeznaczonych na finansowanie wydatków instytucji zaangażowanych we wdrażanie POIiŚ oraz Mechanizmu Finansowego EOG i Norweskiego Mechanizmu Finansowego. Pozostałe 89 000 tys. zł przeznaczono dla następujących jednostek: parki narodowe – 88 000 tys. zł, Lasy Państwowe – 1000 tys. zł.

Jeśli chodzi o wynagrodzenia, jest to kwota 177 000 tys. zł, co stanowi 104% ustawy budżetowej na 2018 r. W tym wynagrodzenia osobowe – prawie 164 000 tys. zł, wynagrodzenia dodatkowe roczne – 13 000 tys. zł. Zwiększenie limitu wydatków na wynagrodzenia osobowe wynika z kilku przyczyn. Między innymi jest to związane ze wzrostem od 1 stycznia 2019 r. rocznego wskaźnika wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej o 2,3%, a więc na poziomie inflacji i około 1000 tys. zł na podwyżki w 2018 r. dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach leśnych. Niecały milion złotych związany jest z realizacją przedsięwzięć z udziałem środków europejskich, a 800 tys. zł – to skutki przechodzące z 2018 r., w związku z realizacją zadań wynikających z ustawy z 20 listopada 2017 r. o zmianie ustawy o odpadach i niektórych innych ustaw.

Jeśli mogę kontynuować – proszę tylko o uwagę – łączne przychody 23 parków narodowych w 2019 r. wyniosą 283 000 tys. zł, co stanowi 104% ustawy budżetowej z 2018 r. Są to przychody od prowadzenia działalności bieżącej, dotacji celowej, środków otrzymanych z Unii Europejskiej i środków z innych jednostek sektora finansów publicznych. Dokładne dane mają państwo w materiałach drukowanych.

W 2019 r. parki narodowe planują ponieść koszty w wysokości 293 000 tys. zł, tj. około 4% w stosunku do ustawy budżetowej na 2018 r. Tak więc, te 4% ciągle nam się tu powtarzają.

Jeśli chodzi o wynik finansowy, w 2019 r. planuje się stratę w wysokości 9000 tys. zł, która wynika z dokonywanych na ciężar kosztów odpisów amortyzacyjnych. A więc w istocie nie ma zagrożenia.

Łączny wzrost wynagrodzeń osobowych w 2019 r. w parkach narodowych wyniesie 3,8% w stosunku do funduszu wynagrodzeń ujętego w ustawie budżetowej na 2018 r., o prognozowany wskaźnik inflacji 2,3% i wnioskowany koniecznością wzrostu wynagrodzeń w parkach narodowych, w związku z realizacją dodatkowych zadań, wzmocnieniem kadr itd. To są też środki współfinansowane z Unii Europejskiej (1,5%).

Wzrost wynagrodzeń zostanie sfinansowany z przychodów własnych parków oraz w ramach realizowanych przez parki narodowe projektów z udziałem środków europejskich.

Średnioroczna liczba zatrudnionych w 23 parkach narodowych w przeliczeniu na pełne etaty w 2019 r. będzie na poziomie 1557 osób.

Jeśli chodzi o program wieloletni PRoGeO (Program Rozpoznania Geologicznego Oceanów). Jest to przyjęty przez rząd w zeszłym roku program pozyskania do 3 obszarów koncesyjnych na poszukiwanie, rozpoznawanie , w przyszłości na wydobycie rzadkich metali z dna oceanicznego. Świat w tej chwili dzieli oceny, to jest już fakt. W związku z tym Polska także w tym uczestniczy. Uzyskano pierwszy kontrakt w lutym tego roku i dlatego na 2019 r. planowane jest działanie związane z rejsem. Odbyło się kilka spotkań w tej sprawie. Między innymi w zeszłym tygodniu w Warszawie, w Ministerstwie Środowiska było spotkanie wszystkich kontraktorów z całego świata, gdzie przyjęto pewną uchwałę, w której uznano, iż świat jest gotowy technologicznie do tego, żeby podjąć wydobycie. Niektórzy kontraktorzy rozpoznali na tyle dobrze działki, że mogą już przystąpić do wydobycia. Uznano, że sprawy środowiskowe związane z technologią ochrony środowiska są zapewnione i że świat potrzebuje – w związku z rozwojem elektromobilności – ogromnych ilości metali tego typu, których nie ma w strefie kontynentalnej. W związku z tym istnieje gorąca potrzeba natychmiastowego rozpoczęcia prac nad tzw. *mining code*, czyli regulacjami wydobycia. I to w istocie rozpoczęto w Warszawie w zeszłym tygodniu. Pierwsze wnioski już były i będzie to kontynuowane w przyszłym roku na przynajmniej dwóch sesjach, co może oznaczać, że w ciągu dwóch lat regulacje będą gotowe i będzie

można przystąpić do wydobycia. Tak więc, Polska realizuje to zadanie będąc członkiem Międzynarodowej Organizacji Dna Morskiego przy ONZ. To wszystko co byłoby w tej chwili do powiedzenia.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Koreferentem w tej części jest pani poseł Anna Paluch. Pani poseł, proszę o zabranie głosu.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo. Pan minister przedstawił dochody, wydatki budżetowe dosyć szczegółowo. Ja tylko w kilku miejscach…

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Sekundę, bardzo przepraszam. Okazuje się, że jest problem na parkingu. Czy na sali jest właściciel samochodu o numerze rejestracyjnym LC17775? Jeżeli tak, to proszę o odblokowanie innych samochodów, bo za chwalę będzie miał odholowane auto. Nie ma. Pani poseł, proszę bardzo. Bardzo przepraszam.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, struktura i suma planowanych wydatków do poniesienia w roku przyszłym, nie ulega jakimś zasadniczym zmianom. Łączna kwota wydatków utrzymuje się na poziomie zbliżonym, tzn. 100,3% wydatków roku bieżącego.

Na chwilę chciałabym się odnieść do dochodów. Prognozowane dochody na rok 2019 wynoszą 4 586 000 tys. zł, tj. prawie dwukrotny wzrost, bo to będzie 188% dochodów roku bieżącego. Przypominam, że przewidywane zwiększenia pojawiają się z tytułu sprzedaży uprawnień do emisji. Zamknie się to kwotą 3 039 000 tys. zł (wzrost o prawie 80%), a także pojawiają się nowe kategorie dochodów, tzn. wpływy z tytułu opłaty recyklingowej (ponad 1 153 000 tys. zł). Oczywiście będą także środki z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i wojewódzkich funduszy, z tytułu dofinansowania zadań państwowych jednostek budżetowych (ponad 164 000 tys. zł), a także opłaty za użytkowanie górnicze i z tytułu udostępniania informacji geologicznej. Te opłaty (jedne i drugie) przechodzą przez budżet.

Co do planowanych wydatków. Jak mówiłam, wynoszą one 100,3%. Jest to kwota ponad 412 000 tys. zł i żeby już nie powtarzać, dodam, że środki na współfinansowanie projektów z udziałem pieniędzy Unii Europejskiej, to kwota 72 000 tys. zł, czyli nieco mniejsza niż w roku bieżącym. Troszkę wzrosną świadczenia na rzecz osób fizycznych – o prawie 4%, i o prawie 3% środki na wydatki bieżące. Natomiast dotacje i subwencje pozostaną na zbliżonym poziomie co w roku bieżącym. Co do szczegółów, dotacje celowe w części 41 – Środowisko wyniosą 88 500 tys. zł, czyli pozostaną na poziomie w roku obecnego. Przede wszystkim są to dotacje dla dofinansowania działalności 23 parków narodowych. W materiałach przekazanych przez ministerstwo te kwestie są bardzo szczegółowo ujęte. Są to kwoty od 2100 tys. zł do prawie 8000 tys. zł. Przypominam, że zgodnie z ustawą parki narodowe otrzymują dotacje na prawie całość wynagrodzeń, również na część działań bieżących, ale także – zgodnie z ustawą – mogą pozyskiwać dochody własne z rozprowadzania biletów wstępu. Tak więc, struktura dochodów jest tu dosyć bogata.

Co do limitu wynagrodzeń w jednostkach budżetowych – w przyszłym roku będzie wyższy o 4,6%, w stosunku do tegorocznych i wyniesie 176 728 tys. zł.

Pan minister mówił już o wieloletnim Programie Rozpoznania Geologicznego Oceanów, na który będzie wydatkowana kwota ponad 30 000 tys. zł, z czego z budżetu państwa 96 tys. zł.

Co do szczegółowych kwot działalności usługowej w dziale 710 planowane są wydatki w kwocie 380 tys. zł. Jest to wzrost o 5,6% w stosunku do bieżącego roku. W dziale 750 wydatki zamkną się kwotą 87 000 tys. zł, czyli nieco mniejszą niż roku bieżącym. W obronie narodowej – 516 tys. zł. Jest to sporo mniej niż w roku bieżącym. W dziale 801 – Oświata i wychowanie – są wydatki, które umożliwią wypłatę podwyżek i awansów nauczycieli i pozostałych pracowników szkół leśnych. Ta kwota wzrasta o 3,3 % w stosunku do roku bieżącego. W dziale 854 – Edukacyjna opieka wychowawcza środki

są zwiększone o prawie 3%, w stosunku do bieżącego roku, na funkcjonowanie internatów przy szkołach leśnych. W dziale 900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska wydatki zamkną się kwotą 171 500 tys. zł, tj. wzrastają o 2,5%. Wzrost wydatków wynika z przyznania dodatkowych środków na podwyżki dla pracowników służby cywilnej. Będzie też finansowana w tym dziale działalność Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska oraz Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska i regionalnych dyrekcji ochrony środowiska. Przypominam, że w ustawie z lipca o zmianie ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska nałożyliśmy sporo nowych obowiązków i nowych zasad działania, więc te podwyżki są jak najbardziej uzasadnione.

Na współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej zostanie przeznaczonych 47 118 tys. zł.

W dziale 925 ujęte są m.in. dotacje i subwencje dla 23 parków narodowych. W materiałach (w tabelach) jest to przedstawione bardzo szczegółowo, więc nie będę danych powtarzać. Dodam tylko, że średnioroczna liczba zatrudnionych w tychże 23 parkach narodowych to 1557 etatów, a wzrost wynagrodzeń w stosunku do roku 2018 jest planowany na 3,8%.

Do omówienia pozostały jeszcze rezerwy celowe w części 83. W poz. 32 jest rezerwa 11 000 tys. zł przeznaczona na zwrot gminom utraconych dochodów w związku ze zwolnieniem z podatku od nieruchomości w parkach narodowych i w rezerwatach przyrody oraz w związku ze zwolnieniem z podatku rolnego i od nieruchomości oraz leśnego tych przedsiębiorców, którzy mają status centrum badawczo-rozwojowego. Natomiast w poz. 59 zawarta jest kwota 185 391 tys. zł na dofinansowanie zadań z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej, z tytułu zapisów art. 410c ust. 2 ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz z tytułu art. 253 ust. 2 ustawy – Prawo wodne.

Szanowni państwo, materiały nam przedstawione mają odpowiedni poziom szczegółowości, są zwięzłe, treściwe. Wszystkie dane dotyczące planowanych wydatków w sferze naszego zakresu rzeczowego zostały przedstawione właściwie. Zatem stawiam wniosek o pozytywną opinię Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o przedstawianym materiale w zakresie części budżetowej 41 – Środowisko oraz części budżetowej 83 – Rezerwy celowe w zakresie poz. 32 i 59. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Pan poseł Jerzy Gosiewski, jako pierwszy.

Poseł Jerzy Gosiewski (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, szanowni panie, panowie. Przekazywanie półprawd jest dużo gorsze od kłamstwa. Podczas rozpoczęcia prac nad projektem ustawy o Funduszu Dróg Samorządowych pojawiły się w mediach informacje, że chcemy zabierać Lasom Państwowym kolejne pieniądze. W analizie do projektu ustawy budżetowej w części 41 – Środowisko na pierwszej stronie jest wyraźnie napisane, że przychody z 2% nie będą wpływały do budżetu, tylko do Funduszu Dróg Samorządowych. Wprowadzenie do ustawy o lasach art. 58a w poprzedniej kadencji spowodowało, że te pieniądze zostały przekazywane. Oprócz tego Lasy Państwowe współpracowały z samorządami i wydały na to 38 000 tys. zł rocznie. Nie powinniśmy – przynajmniej my, członkowie Komisji ochrony środowiska – przekazywać błędnych danych, które powodują, że jedna strona jest przeciwstawiana drugiej. Nie ma żadnych dodatkowych pieniędzy, jak tutaj obce państwo, media przekazują, tzn. 400 – 800 tys. zł. Nie ma takich pieniędzy przekazanych. Natomiast były takie pieniądze odbierane w poprzednich latach, w poprzednich kadencjach. Ja akurat w poprzedniej kadencji miałem przerwę, nie byłem w parlamencie i wówczas przede wszystkim te złe rzeczy się działy.

Dlatego prosiłbym pana ministra, żeby przygotować pisemną informację ile w latach poprzednich było przekazywanych sukcesywnie pieniędzy do budżetu państwa i w jakim stopniu rzeczywiście, zgodnie z pierwotną intencją, te pieniądze zostały przekazane na remonty dróg samorządowych. Bo skądinąd wiem, że takich nie było. Taka prawidłowa informacja pomoże jednej i drugiej stronie.

Lasy Państwowe są jednostką bardzo dobrze zarządzaną i każda próba uderzenia w Lasy Państwowe, to próba uderzenia w państwo polskie. Każda próba uderzenia

i szkalowania Lasów Państwowych powoduje agresję, która może doprowadzić do osłabienia Lasów Państwowych. Dlatego proszę panie i panów posłów, aby nie przekazywać do mediów mało przyjaznych Polsce błędnych informacji, a posługiwać się informacją rzetelną, którą otrzymamy. Aby Lasy Państwowe w dalszym ciągu tak dobrze funkcjonowały, jak teraz. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Wprawdzie Lasy Państwowe nie są częścią budżetu środowiska, ale skoro pan poseł już o to zapytał – za chwilę dam szansę, żeby pan minister na wszystkie pytania odpowiedział, bo nie warto na pojedyncze – to ja tylko w tej części dotyczącej Lasów, chciałbym dopytać.

Rzeczywiście w przestrzeni publicznej jest taka informacja, że z budżetu Lasów do Funduszu Dróg Samorządowych i do tej ustawy, która właśnie jest procedowana w Sejmie, mają trafić setki milionów złotych. Skoro pan poseł Gosiewski już o to zapytał, to chciałbym dopytać – o jakiej kwocie tak naprawdę mówimy? Czy ta kwota będzie w ramach tych 2%, które trafia do budżetu państwa, czy to będą ekstra dodatkowe pieniądze dedykowane z budżetu Lasów? I o ile większe niż te 2%? I w jakim zakresie?

I wreszcie. Już wcześniej rząd rozpoczął realizację innego programu, o którym informują – jak to tak ładnie pan poseł powiedział – media z kolei narodowe, że jest wielkim sukcesem, choć nie wybudowano ani jednego mieszkania w ramach Mieszkania Plus. Ile set hektarów lasów sprywatyzowano przekazując z zasobów Lasów Państwowych nieruchomości? Albo – jaką liczbę hektarów planuje się przekazać do tej instytucji?

Panie pośle, pan o to nie pytał, więc może ja panu pomogę. Bo może rzeczywiście powinniście jeszcze raz rozpocząć – ja chętnie się pod takim wnioskiem podpiszę – akcję zbierania podpisów przeciwko prywatyzacji Lasów. Bo te setki hektarów to początek prywatyzacji. Zatem pan poseł Bąk, pan, pan poseł Szyszko powinniście już rozpocząć akcję zbierania podpisów. Ja – tak, jak zadeklarowałem – podpiszę się pod tą listą.

Ale to jest tylko pierwsza część – jeżeli już zabrałem głos – mojego pytania. Przyznam szczerze, że niezbyt uważnie czytałem budżet. A widziałem ostatnio pana premiera jeżdżącego po Polsce i przylepiającego do wszystkich ścian takie białe kwadratowe czy prostokątne płyty ze styropianu. Szukam tych pieniędzy, które pan premier zadeklarował na program termomodernizacji. A zadeklarował 100 000 000 tys. zł w okresie 10 lat, więc łatwo obliczyć, że rocznie jest to 10 000 000 tys. zł. Ja ich tu nie znalazłem, ale przyznaję, że niezbyt uważnie czytałem, więc może nie doczytałem się w tej części. Dlatego chcę pana ministra zapytać – gdzie są te pieniądze? Gdzie jest te 10 000 000 tys. zł w budżecie przyszłorocznym na program termomodernizacji kraju? Bo tyle mniej więcej pan premier i państwo, jako rząd, powinniście na ten cel przeznaczyć.

To moje dwa pytania i jedno uzupełnienie do wypowiedzi pana posła Gosiewskiego, bo rzeczywiście wątek absolutnie ciekawy, choć wprost z budżetem nie wiążący się. Skoro jednak pan poseł Gosiewski go poruszył, to ja tylko pozwoliłem sobie na prośbę o rozwinięcie i uzupełnienie tego w formie pisemnej. Nie tylko ustnej, ale również w formie pisemnej, żebyśmy wszyscy mieli wiedzę prawdziwą. Tu zgadzam się z panem posłem Gosiewskim: żebyśmy poruszali się w obszarze prawdziwych informacji, a nie gdybań.

Pan poseł Gosiewski najpierw, potem pan poseł Bąk i pani poseł Lenartowicz.

Poseł Jerzy Gosiewski (PiS):

Chciałbym uzupełnić, jeżeli chodzi o prywatyzację Lasów, żeby nie było wątpliwości. W 2010 r. 26 listopada wystąpiłem przy pustych trybunach w Sejmie i złożyłem oświadczenie przeciwko prywatyzacji Lasów. Dzięki temu Lasy Państwowe szczęśliwie potem 3 grudnia na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych zostały utrzymane. To nie jest śmieszne, bo wtedy właśnie koalicja PO – PSL, przyjmując wspólną politykę finansową państwa w sierpniu, a w zasadzie już 25 lipca, podjęła decyzję o przekazaniu Lasów Państwowych do sektora finansów publicznych. Natomiast w tej chwili przekazywanie części gruntów na budowę domów dla ludzi, na budowę dróg, to chyba normalna rzecz.

Zgadzam się z panem przewodniczącym, że każda informacja powinna nam być przekazana, żebyśmy nie popełniali błędów przy udzielaniu informacji w przekazywaniu ćwierćprawd i półprawd. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo, pan poseł Bąk.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Ja mam przede wszystkim uwagę do pana przewodniczącego. Panie przewodniczący, pan korzysta tu z przywileju, że jest pan przy mikrofonie, że jest pan prowadzący dzisiejsze obrady Komisji i pozwala pan sobie na różne dywagacje, m.in. rzuca pan tekst, że poseł Bąk i inni posłowie zaczną zbierać podpisy. Panie przewodniczący, niech pan nie nadużywa swojej funkcji i niech pan nie snuje dywagacji. Proszę się wypowiadać konkretnie na temat, a nie uprawiać jakichś dywagacji. Jak to wygląda, panie przewodniczący? Pana rola jest panu znana. Pan wie, że pan udziela głosu, pan prowadzi Komisję, a nie dywaguje. Proszę, żeby pan tego zaniechał. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Panie przewodniczący, nie wiedziałem, że pana obruszy to, że chciałem się podpisać pod nową pana inicjatywą. No, ale skoro to pana obraża, to wycofuję się absolutnie ze wszystkiego. Przepraszam, nie będę się podpisywał pod pana inicjatywą, ale liczę, że jak dostaniemy informację i okaże się, że na Fundusz Dróg Samorządowych będą przeznaczane pieniądze z Lasów, to pan na nowo rozpocznie akcję. Po prostu, tak zwyczajnie. Tak, jak w poprzedniej kadencji.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Rola przewodniczącego na czym innym polega. Pan prowadzi Komisję, a nie dywaguje. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Uczę się od marszałka Kuchcińskiego. Pani poseł Lenartowicz.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO):

Ja jednak chciałam dopowiedzieć na temat i może nawet odpowiedzieć panu posłowi Gosiewskiemu, że te informacje nie pochodzą ani z – jakich to? – wrogich mediów, niepaństwowych czy jakichś tam, tylko zwyczajnie, panie pośle, proszę się zwrócić do rządu. Bo te informacje o środkach z Lasów Państwowych dotarły do mediów – nawet nie dotarły, bo to jest zwykły dostęp do informacji publicznej i zostały upublicznione – nie w żadnym innym dokumencie, tylko rządowym, bo w ocenie skutków regulacji tejże ustawy. I wystarczy tam sięgnąć. Tam są te kwoty. Wszystkie portale i media powoływały się na źródła rządowe. Zatem do rządu proszę mieć pretensje, że albo zabierają pieniądze, albo kłamią, albo są to półprawdy, które są gorsze od kłamstw.

Mam jeszcze pytanie związane z projektem budżetu w części 41 – Środowiska. A konkretnie pytanie resortowe, merytoryczne do pana ministra Oriona Jędryska. Pan minister wspomina, że będziemy eksploatować te dna oceanów niebawem. Chciałam zapytać o koncesję nie na Pacyfiku, która tu jest wymieniona, ale o koncesję, która została nabyta bodaj w tym roku (sfinalizowana w lutym, tak?) na badania. Nie na eksploatację, ale na badania działki na Atlantyku. Chciałam zapytać – ile zapłaciliśmy za to i z jakich pieniędzy? I jak się mają dalsze prace na ten temat? Bo do końca roku miały być zidentyfikowane te złoża. Wiem, że to nie jest koncesja na wydobycie, tylko koncesja na badania. Tak więc, my tak naprawdę nie wiemy co tam jest. No, domniemywamy – bo od towarzyszy radzieckich odkupiliśmy prawa do tej koncesji – że oni to dobrze zbadali, mają też po sąsiedzku działkę, i że pewnie coś jest na rzeczy. I jak się mają te planowane wydatki do tego, że mieliśmy wyczarterować bądź zakupić – zresztą tu jest wspomniane – specjalne statki? No, nijak się to ma – chodzi o wyczarterowanie takiego statku, nie mówiąc już o budowie – do tych zaplanowanych niewielkich kwot. Tymczasem w najbliższych latach mamy przeprowadzić szeroko zakrojone prace. No, po prostu nie spinają się te pieniądze na te szeroko zakrojone prace do 2022 r. To już jest niebawem, więc chciałabym bliższych informacji na ten temat: ile Polacy za to zapłacą i czego mogą oczekiwać po tych badaniach, a może już i eksploatacji? I czy będziemy ten statek mieć, czy nie? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę. Panie ministrze, proszę.

Sekretarz stanu w MŚ Mariusz Orion Jędrysek:

Rzeczywiście przygotujemy, tak jak pan poseł Gosiewski i pan przewodniczący prosili, informację na piśmie. Według mojej wiedzy jest to 166 000 tys. zł, tj. 2% z przychodów związanych ze sprzedażą drewna i nie pójdzie do budżetu państwa, tylko właśnie na Fundusz Dróg Samorządowych.

Jeśli chodzi o drugie pytanie, bardzo się cieszę, bo jest możliwość sprostowania. W każdym zdaniu, które pani poseł wypowiedziała, jest nieprawda lub zmiana czy taka modyfikacja, że staje się to niejasne. Międzynarodowa Organizacja Dna Morskiego jest organizacją, do której Polska należy od początku. Polska jest współzałożycielem tej organizacji. Jest to agenda ONZ. Jest w niej ponad 160 krajów członkami. Składki, jakie płaci Polska, jak każdy inny kraj, wynikają z budżetu państwa, z przychodów.

Druga sprawa. Faktem jest, że świat dzieli oceany. Dno oceaniczne jest bardzo bogate w szczególności w metale i hydraty gazowe. Są to rzadkie metale, których nie ma w odpowiednich ilościach, a przede wszystkim koncentracjach, w złożach kontynentalnych. Jest to bardzo nierówno rozdystrybuowane. Większość tych metali skupiona jest z kilku krajach, w szczególności w Chinach, co powoduje podniesienie ryzyka podaży surowców. A to jest znowu bardzo ważną częścią polityki surowcowej państwa.

W programie PRoGeO mamy w planie rozpoznanie do trzech kontraktów. Różnych kontraktów na dowolnej części oceanów, które są w jurysdykcji Międzynarodowej Organizacji Dna Morskiego (a więc, nie państw). Całość, jaka jest na to przeznaczana, to praktycznie wyłącznie subfundusz geologiczny środowiska, który jest pod kontrolą Głównego Geologa Kraju. Tak więc, jest to z budżetu, który podlega pod Głównego Geologa Kraju w istocie, bo wydatków nie wykonuje się bez jego opiniowania. W związku z tym, statek jest możliwy do wybudowania wtedy, kiedy będziemy mieli – mam nadzieję – polskie stocznie, wtedy kiedy będziemy mieli co najmniej dwa jeśli nie trzy kontrakty. Wszystko to się okaże. Rachunek ekonomiczny jest tu kluczowy. W tej chwili, jeśli o opłatę chodzi, to opłata za rozpatrzenie wniosku wyniosła 500 tys. dolarów. Jest to stała opłata, którą wykonuje każdy kraj składający aplikacje – ani mniej, ani więcej i w zasadzie to wszystko. Ona wynika po prostu z naszego członkostwa. Gdybyśmy nie byli członkami tej organizacji ONZ-towskiej, nie moglibyśmy aplikować o kontrakt.

Kontrakt przewiduje wykonanie kilku rejsów. Na pewno najbliższe rejsy będą wykonane w oparciu o czarter. Dziś czartery są bardzo tanie i rachunek ekonomiczny przekonuje, że należy wykonać to przez daleki czarter.

Jeśli chodzi o pani informację, że „towarzysze radzieccy" – ja nie rozumiem takiego sformułowania. Po prostu – według mojej wiedzy – Państwowy Instytut Geologiczny został poproszony przeze mnie o skonsultowanie. Zrobili jakiś przetarg, dokładnie nie przyglądałem się temu, uzyskali wyniki i skontaktowano się z instytutem badania dna morza (dokładnej nazwy nie wypowiem), który wykonywał kiedyś w tym rejonie badania. Tak samo postąpili Norwedzy, żeby było jasne. No i to w zasadzie tyle. Jeśli mogę coś dopowiedzieć, to bardzo proszę.

Teraz chcę jeszcze tylko jedno uzupełnić. Dużym naszym sukcesem jest to, że mamy we władzach, jeśli chodzi o Międzynarodową Organizację Dna Morskiego ONZ, Prezydenta Zgromadzenia MODM, Szefa Komitetu Finansowego (a nigdy nie byliśmy nawet członkami), przedłużyliśmy swoje członkostwo w radzie. Dwa lata temu mieliśmy stanowisko przewodniczącego rady, a więc najważniejszego ciała decyzyjnego, mamy też członkostwo w komisji prawno-technicznej decydującej o wszystkich kluczowych sprawach, proponujących rozwiązania dla rady, a potem zgromadzenia. Nie mamy tylko w tej chwili funkcji sekretarza generalnego, ale obecny sekretarz generalny Micheal Lodge był już w Polsce dwa razy. Raz w zeszłym roku i raz w tym roku. Każdy sekretarz generalny był w Polsce, tylko oczywiście wtedy, kiedy rządziło Prawo i Sprawiedliwość. Tak było w 2006 r., w 2016 r. i w roku bieżącym. Pozycja Polski jest tutaj niepodważalna.

Ostatnia rzecz, którą chcę powiedzieć. Udało się zrealizować spotkanie wszystkich 29 kontraktorów z całego świata. Obrady odbyły się w Polsce, w Ministerstwie Środowiska, półtora tygodnia temu i skończyły się tzw. Warsaw Statement, co dotychczas w ogóle nie miało miejsca. W obradach uczestniczyli, co też nigdy nie miało miejsca: Sekretarz Generalny, Prezydent Rady i Prezydent Zgromadzenia.

Koszt 530 000 tys. zł na 15 lat to nie jest duży koszt. To jest koszt rzędu trzydziestu kilku milionów złotych rocznie. W tym, jeśli będzie budowa statku – bo ona nie musi być – to będzie to koszt prawdopodobnie około 200 000 tys. zł. Nie da się dokładnie zaplanować i na pewno ten program będzie modyfikowany. To zależy od wyników i od tego, jakie kontrakty uda się nam zdobyć. To nie jest łatwe. To jest wielki wysiłek i wielki sukces tego, że uzyskaliśmy prawa do działki na Atlantyku na poszukiwania. Bo możemy z dużą dozą prawdopodobieństwa powiedzieć – a w geologii duża doza prawdopodobieństwa to jest sukces – że tam są bardzo bogate złoża siarczków miedzi, srebra, metali szlachetnych, w tym złota. Ale przede wszystkim to, co nas bardzo interesuje, czyli kobalt i nikiel. To, co będzie fundamentem elektromobilności. Jeśli Polsce się uda doprowadzić do rozwinięcia technologii związanej z wydobyciem – a takie eksperymentalne laboratorium mamy zamiar powołać – jeśli powstanie Polska Agencja Ekologiczna (mam nadzieję, że tak) to Polska będzie absolutnie liczącym się krajem w czołówce. Dziś jesteśmy jednym z siedmiu krajów, który posiada dostęp do tego typu złóż. To jest kolejno: Francja na Atlantyku, Rosja, i następnie na Oceanie Indyjskim i Pacyfiku (według mojej wiedzy) Korea Południowa, Japonia, Chiny i Niemcy. Polska jest w tej ekskluzywnej grupie. Myślę, że należą się gratulacje. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, jeszcze tylko te miliardy na program „Czyste powietrze”, bo nie wiem, w której części budżetu szukać tych pieniędzy.

Sekretarz stanu w MŚ Mariusz Orion Jędrysek:

Już powiem. Według mojej wiedzy – tu poproszę o udzielenie głosu panu prezesowi Bąkowi z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – pochodzą one głównie z wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej (lokalnie) i z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Myślę, że dostanie pan przewodniczący te informacje – jak pan prosił – także na piśmie.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Ja rozumiem, ale chodzi o budżet państwa. Chcę tylko wiedzieć czy w budżecie państwa są pieniądze na ten cel. Na razie, ta wiedza mi wystarczy, bo nie chciałbym pana prezesa nadwyrężać. Pan prezes będzie miał swój punkt i wtedy omówi szczegółowo, mam nadzieję, również wydatki Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Chcę tylko wiedzieć czy w budżecie państwa są pieniądze na ten cel. Jak pan mi powie za chwilę, że nie, to ja to rozumiem. Tylko chciałbym uzyskać odpowiedź: tak czy nie?

Sekretarz stanu w MŚ Mariusz Orion Jędrysek:

Panie przewodniczący, powiedziałem, że dostanie pan odpowiedź na piśmie.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Panie ministrze, ale to nie jest trudne pytanie.

Sekretarz stanu w MŚ Mariusz Orion Jędrysek:

To jest, to znaczy pytanie, panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Nie ma podtekstu w tym pytaniu, nie ma nic.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Panie przewodniczący, proszę się powściągnąć.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Ale, pani poseł, teraz zadałem pytanie.

Sekretarz stanu w MŚ Mariusz Orion Jędrysek:

A ja odpowiadam, że dam ją panu na piśmie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

A nie jest pan w stanie dać mi tej odpowiedzi w trakcie debaty nad projektem budżetu państwa? To jest jakiś skandal, panie ministrze. Pan jest nieprzygotowany.

Sekretarz stanu w MŚ Mariusz Orion Jędrysek:

Nie, nie. To nie jest skandal. To pan…

Poseł Anna Paluch (PiS):

Skandalem jest sposób prowadzenia posiedzenia.

Sekretarz stanu w MŚ Mariusz Orion Jędrysek:

Panie przewodniczący, pan zawsze był nieprzygotowany, jak byłem posłem. I to pamiętam. Jeśli mogę, to proszę o udzielenie odpowiedzi przez prezesa Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, który prowadzi tego typu sprawy.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Panie prezesie, czy pan odpowiada za budżet państwa? Najpierw proszę na to pytanie odpowiedzieć.

Wiceprezes Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Dominik Bąk:

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo. Chciałbym powiedzieć, że…

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Na razie tylko – czy odpowiada pan za budżet państwa, czy nie?

Poseł Anna Paluch (PiS):

Proszę nie wychodzić z roli.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Pani poseł…

Wiceprezes Zarządu NFOŚiGW Dominik Bąk:

Chciałbym powiedzieć, że źródłem finansowania programu „Czyste powietrze" są środki Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, którego plan finansowy jest załącznikiem do ustawy budżetowej. I tak to można rozumieć, że jest to budżet państwa.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dobrze, dziękuję. Jak dojdziemy do planu finansowego Narodowego Funduszu, wtedy pan to szczegółowo omówi. Czy są jeszcze jakieś pytania? Rozumiem, że w budżecie państwa nie ma na ten cel pieniędzy. Czy są jeszcze pytania dotyczące części 41 – Środowisko? Ponieważ pani poseł omówiła również część budżetową 83 – Rezerwy celowe, czy przedstawiciel Ministerstwa Finansów chciałby jeszcze coś dodać do tego punktu? A czy ktoś z państwa chce zadać jakieś pytanie? Bo zaopiniowalibyśmy obydwie części. Nie słyszę. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za wyrażeniem opinii pozytywnej wobec części budżetowej 41 – Środowisko? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:

Za 12 posłów, 8 przeciw, nikt z posłów nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Czyli opinia pozytywna. I jeszcze trzeci punkt, skoro już usłyszeliśmy koreferat do części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie poz. 32 i 59.

Kto jest za opinią pozytywną? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:

Za 18 posłów, nikt nie był przeciw, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Opinia pozytywna. Przechodzimy do drugiego punktu porządku obrad. Część budżetowa 68 – Państwowa Agencja Atomistyki. Panie prezesie, bardzo proszę.

Prezes Państwowej Agencji Atomistyki Andrzej Przybycin:

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo. Dziękuję uprzejmie za udzielenie głosu. Przejdę od razu do meritum sprawy. Dochody budżetowe na rok 2019 w części 68 – Państwowa Agencja Atomistyki zaplanowane zostały w dziale 750 – Administracja publiczna, w wysokości 360 tys. zł. Głównym źródłem planowanych dochodów są wpłaty z opłat za egzamin niezbędny do uzyskania uprawnień umożliwiających zatrudnienie na stanowiskach mających istotne znaczenie dla zapewnienia bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej oraz uzyskania uprawnień inspektora ochrony radiologicznej. Zaplanowane z tego tytułu dochody, w wysokości 350 tys. zł, stanowią 97,2% planowanych dochodów. Oprócz tego dochodami są wpływy z kar nakładanych przez Prezesa Państwowej Agencji Atomistyki na kierowników jednostek prowadzących działalność związaną z pracą w narażeniu na promieniowanie, w wysokości 10 tys. zł.

Pozwolę sobie teraz przejść do wydatków budżetowych. Planowane na 2019 r. wydatki Państwowej Agencji Atomistyki wynoszą 32 924 tys. zł i są wyższe o 0,8 % w stosunku do wydatków określonych w ustawie budżetowej na 2018 r. Wydatki przeznaczone są na pokrycie następujących kosztów: nadzoru nad spełnieniem warunków bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej w działaniach związanych z pokojowym wykorzystaniem energii atomowej, w wysokości 11 200 tys. zł, co stanowi 34% planowanych wydatków ogółem. Ponadto – ocenę sytuacji radiacyjnej kraju w wysokości 6 400 tys. zł, co stanowi 19,5% planowanych wydatków ogółem, współpracę międzynarodową w zakresie bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej w wysokości 15 200 tys. zł, co stanowi 46,2% planowanych wydatków ogółem, z czego 14 300 tys. zł stanowią środki na opłacenie składki członkowskiej w Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej. Ostatnim kosztem jest obsługa roszczeń byłych pracowników Zakładów Produkcji Rud Uranu w Kowarach w wysokości 140 tys. zł, co stanowi 0,3% planowanych wydatków. Ponadto kwota 7 tys. zł zostanie przeznaczona na przeprowadzenie szkolenia obronnego w ramach limitu otrzymanego z Ministerstwa Obrony Narodowej.

W 2019 r. wynagrodzenia wraz z pochodnymi zaplanowano w wysokości 11 200 tys. zł. Będą one wyższe o 2% w stosunku do roku 2018.

Wydatki majątkowe zostały zaplanowane w kwocie 664 tys. zł, z czego 500 tys. planowane jest na zakup specjalistycznego oprogramowania.

I ostatnia informacja. Poza wymienionymi działaniami Państwowa Agencja Atomistyki uczestniczyć będzie w realizacji programu wieloletniego pod nazwą Program Polskiej Energetyki Jądrowej, zresztą jak co roku. W projekcie budżetu na 2019 r. na realizację PPEJ-a zarezerwowane jest 2 400 tys. zł w postaci rezerwy celowej. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Koreferentem w tej części jest pani poseł Agata Borowiec. Pani poseł, proszę.

Poseł Agata Borowiec (PiS):

Dziękuję panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, projekt budżetu na 2019 w części budżetowej 68 – Państwowa Agencja Atomistyki nie budzi zastrzeżeń. W projekcie ustawy budżetowej zaplanowano, że dochody Agencji wyniosą 350 tys. zł, czyli 20% więcej w stosunku do prognozowanego wykonania tej pozycji w 2018 r. Należy pamiętać, że Agencja osiąga dochody jedynie tylko z tytułu pobierania opłat za egzaminy. Innych znaczących przychodów nie osiąga.

Wydatki budżetowe w części budżetowej 68 zaplanowano w wysokości 32 924 tys. zł, czyli nominalnie będą wyższe o około 0,8% od wydatków zaplanowanych w ustawie budżetowej na 2018 r. Najwyższą pozycję w budżecie stanowi składka członkowska do Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej. Składka na 2019 r. wynosi 14 318 tys. zł, ale i tak jest to o 500 tys. zł mniej niż w roku poprzednim. Pozostałe znaczące pozycje w budżecie Państwowej Agencji Atomistyki obejmują takie wydatki, jak: opłaty czyn-

szu i mediów, bieżące koszty funkcjonowania (m.in. zakup usług telekomunikacyjnych, materiały biurowe, konserwacja i naprawy sprzętu, krajowe i zagraniczne podróże służbowe), koszty oceny sytuacji radiacyjnej i wykonywanie zadań służby awaryjnej i punktu kontaktowego.

Jeżeli chodzi o zatrudnienie i wynagrodzenia, to w 2019 r. przewiduje się utrzymanie zatrudnienia w Państwowej Agencji Atomistyki na niezmienionym poziomie wynoszącym łącznie 127 etatów. Średniomiesięczne wynagrodzenie wzrośnie do 5841 zł zgodnie z przyjętym średniorocznym wskaźnikiem wzrostu wynagrodzeń na poziomie 2,3%.

Reasumując, projekt budżetu nie budzi zastrzeżeń i wnoszę o pozytywne zaopiniowanie projektu budżetu w części 68. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy są jakieś pytania dotyczące części budżetowej 68 – Państwowa Agencja Atomistyki? Nie słyszę.

Kto jest za wyrażeniem pozytywnej opinii? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:

Za 19 posłów, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Panie prezesie, gratuluję. Przechodzimy do części 85 – Budżety wojewodów ogółem. Myślę, że możemy ją omówić z kolejnym punktem, czyli z budżetem wojewodów z zał. nr 7. Proszę tylko panią dyrektor o dwa słowa komentarza i wprowadzenia do dyskusji. Proszę bardzo.

Naczelnik Wydziału w Departamencie Finansowania Sfery Gospodarczej w Ministerstwie Finansów Ewa Majewska:

Ewa Majewska – Departament Finansowania Sfery Gospodarczej w Ministerstwie Finansów.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Chciałabym omówić część 85 – Budżety wojewodów w działach: 020, 900, 925 łącznie z zadaniami z zakresu administracji rządowej, czyli pkt 4 i 5 porządku obrad.

Jeśli chodzi o dział 020, w ustawie budżetowej na 2019 r. nie są planowane dochody. Natomiast jeśli chodzi o wydatki – są planowane w kwocie 390 tys. zł. W ramach tych wydatków realizowane będą koszty realizacji przez samorządy powiatowe zadań z zakresu administracji rządowej wynikających z ustawy o lasach.

W dziale 900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska dochody planowane są w wysokości 3661 tys. zł. Głównymi źródłami dochodów w tym dziale są wpływy z tytułu grzywien i kar pieniężnych od osób fizycznych i osób prawnych, usługi świadczone przez wojewódzkie inspektoraty ochrony środowiska oraz dochody budżetu państwa związane z realizacją zadań zlecanych jednostkom samorządu terytorialnego.

Wydatki na 2019 r. w dziale 900 zaplanowano w wysokości 169 310 tys. zł, w tym wydatki bieżące w wysokości 166 460 tys. zł i wydatki majątkowe w wysokości 2627 tys. zł oraz środki na współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej w wysokości 223 tys. zł.

Wydatki bieżące przeznaczone są na gospodarkę odpadami, ochronę powietrza atmosferycznego i klimatu, zmniejszenie hałasu i wibracji, a przede wszystkim na wydatki wojewódzkich inspektoratów ochrony środowiska – 163 058 tys. zł, w tym na wynagrodzenia wraz z pochodnymi.

Zaplanowane w tym dziale wydatki majątkowe w kwocie 2627 tys. zł są przeznaczone przede wszystkim na zakupy inwestycyjne oraz inwestycje o charakterze budowlanym.

Jeśli chodzi o dotacje celowe dla jednostek samorządu terytorialnego, w dziale 900 planowane są dotacje na gospodarkę odpadami, ochronę powietrza atmosferycznego i klimatu, zmniejszenie hałasu i filtracji oraz pozostałą działalność.

Zatrudnienie i wynagrodzenia. W dziale 900 w części 85 finansowana jest działalność państwowych jednostek budżetowych, tj. wojewódzkich inspektoratów ochrony środowiska. Na wynagrodzenia w wojewódzkich inspektoratach ochrony środowiska zaplano-

wano 112 716 tys. zł dla osób nieobjętych mnożnikowym systemem wynagrodzeń oraz członków korpusu służby cywilnej.

Jeśli chodzi o dział 925 – Ogrody botaniczne i zoologiczne oraz naturalne obszary i obiekty chronionej przyrody, to dochody nie są planowane. Natomiast wydatki zaplanowano w kwocie 19 690 tys. zł. Są one przeznaczone przede wszystkim na dotacje celowe przekazywane z budżetu państwa na realizację bieżących zadań własnych samorządu województwa, dotacje celowe przekazane z budżetu państwa na wydatki majątkowe oraz dotacje celowe przekazane z budżetu państwa na realizację bieżących zadań własnych gmin. Zaplanowano również 10 tys. zł na wypłatę renty wyrównawczej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Tutaj nie mamy koreferenta, więc od razu przechodzimy do dyskusji. Czy są jakieś pytania, uwagi? Bardzo proszę, pan poseł Piontkowski.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Wspomniała pani o kwotach przeznaczonych na wynagrodzenia w wojewódzkich inspektoratach ochrony środowiska. Czy mogłaby pani powiedzieć jaka to jest skala w stosunku do roku 2018 i w jakiej skali pozwoli to na zwiększenie zatrudnienia. Bo przypomnę, że bardzo mocno zwiększyliśmy kompetencje i nadzieję związaną z działalnością WIOŚ.

Naczelnik wydziału w MF Ewa Majewska:

Wojewódzkie inspektoraty ochrony środowiska dostały średnio podwyżkę o 4,3%. Z tym, że są jeszcze przeznaczone środki w rezerwie celowej na 2019 r. do realizacji ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Pani dyrektor, a gdyby pani jeszcze przypomniała jaka jest średnia pensja w wojewódzkich inspektoratach. Bo to jest rzeczywiście instytucja od lat niedofinansowana. I jeszcze raz pan poseł, proszę bardzo.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy ta rezerwa pozwoli na znaczne zwiększenie zatrudnienia w WIOŚ? Bo to jest cel mojego pytania. Nie tylko same podwyżki, ale także na ile etatów dodatkowych dzięki temu można liczyć w tych instytucjach?

Naczelnik wydziału w MF Ewa Majewska:

Rezerwa utworzona w budżecie państwa, jeżeli chodzi o wynagrodzenia dla Inspekcji Ochrony Środowiska, jest zaplanowana na 80 000 tys. zł. Rada Ministrów podjęła taką decyzję, że to powinno wystarczyć w 2019 r. na zaspokojenie potrzeb nie tylko podwyżki ale również zwiększenie zatrudnienia, w związku z nowymi zadaniami nałożonymi na tę inspekcję.

Odpowiadając na pytanie pana przewodniczącego – średnie wynagrodzenie osobowe na 2019 r. po podwyżkach kształtuje się w granicach 4 tys. zł miesięcznie.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Rozumiem, że brutto. Pani dyrektor, pan rzeczywiście dopytuje o możliwości zatrudnienia i pani nie chce powiedzieć na ile nowych etatów zgodziła się Rada Ministrów. Bo to też jest decyzja Rady Ministrów czy premiera. Więc proszę odpowiedzieć na to pytanie precyzyjnie: czy jest zgoda na nowe etaty, czy nie?

Naczelnik wydziału w MF Ewa Majewska:

Jest zgoda na nowe etaty...

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Ile tych nowych etatów?

Naczelnik wydziału w MF Ewa Majewska:

…natomiast zatrudnienie będzie się kształtowało zgodnie z zapotrzebowaniem zgłaszanym przez wojewódzkie inspektoraty ochrony środowiska i Główną Inspekcję Ochrony Środowiska. Tak, jak powiedziałam, środki na wynagrodzenia wraz z pochodnymi mamy

w wysokości 80 000 tys. zł i w ramach tej kwoty mogą być zatrudnieni nowi pracownicy i podwyżka wynagrodzeń.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie słyszę.

Kto jest za wyrażeniem pozytywnej opinii dla tych dwóch punktów porządku dziennego, bo obie dotyczą części 85 – Budżety wojewodów? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:

Za 17 posłów, nikt nie był przeciw, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do realizacji ostatniego punktu, czyli planu finansowego Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Panie prezesie, teraz już pan – mam nadzieję – szczegółowo omówi również te rzeczy z pierwszego punktu. Bardzo proszę.

Wiceprezes Zarządu NFOŚiGW Dominik Bąk:

Dziękuję panie przewodniczący. Panie ministrze, szanowni państwo, Wysoka Komisjo. Projekt planu finansowego Narodowego Funduszu został opracowany na podstawie odpowiedniego rozporządzenia Ministra Finansów, został zatwierdzony i uchwalony przez Zarząd i Radę Nadzorczą Narodowego Funduszu i przekazany dalej do Ministerstwa Środowiska i Ministerstwa Finansów.

Zanim będę mówił o projekcie planu chciałbym jednak na początku odnieść się do programu „Czyste powietrze" i powiedzieć o źródłach finansowania tego programu. Otóż, są trzy zasadnicze źródła finansowania. Pierwsze to środki własne Narodowego Funduszu. Drugie to – jak powiedział pan minister – środki wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej. Trzecie to środki pochodzące z Unii Europejskiej – projektowane od samego początku tego programu – w ramach kolejnej perspektywy finansowej na lata 2021-2027. I dyskusje na temat finansowania z tych właśnie źródeł, zwłaszcza z ostatniego źródła, czyli ze środków Unii Europejskiej, są już w tym momencie prowadzone. Zatem te 103 000 000 tys. zł ma pokrycie w tych trzech źródłach finansowania.

Chciałbym też odnieść się do tego prostego podziału kwoty 103 000 000 tys. zł na 10 lat okresu wdrażania programu „Czyste powietrze". Środki będą wydatkowane w latach 2018 – 2029. W związku z tym, ten program będzie trwał 12 lat i nie zgadzamy się z podejściem takiego prostego podziału tej kwoty na równe części na poszczególne lata. Mamy zupełną świadomość – mówię o całym sektorze rządowym – że generujemy dodatkowy popyt na materiały i usługi. Dzisiaj, co oczywiste, Polska nie dysponuje taką liczbą firm, która jest w stanie zagospodarować 10 000 000 tys. zł rocznie, albo 8 000 000 tys. zł, jeśli przyjmiemy, że program będzie trwał 12 lat. W przyszłym roku tylko ze środków Narodowego Funduszu zaplanowaliśmy 1 500 000 tys. zł. Ale w kolejnych dwóch latach jest już 9 000 000 tys. zł (tylko ze środków Narodowego Funduszu). Jeżeli do tego dołączymy nową perspektywę finansową Unii Europejskiej, to możemy mówić o multiplikowaniu tych kwot, które przeznacza Narodowy Fundusz. Tyle w sprawie „Czystego powietrza".

Projekt planu finansowego Narodowego Funduszu uległ pewnym zmianom zanim trafił tutaj do Komisji. Te zmiany nie obejmują pierwszej części planu (części A) w zakresie przychodów. Na uwagę zasługuje fakt – na co zresztą w opinii zwróciło uwagę Biuro Analiz Sejmowych – że wzrosły przychody w porównaniu do przewidywanego wykonania tego roku, o 80%. W planie na 2019 r. mamy ponad 2 900 000 tys. zł. Są tu dwa elementy, które zasługują na uwagę. Otóż w przyszłym roku już nie będzie opłat zastępczych i kar wynikających z ustaw o odnawialnych źródłach energii z prawa energetycznego i z ustawy o efektywności energetycznej. Natomiast pojawi się nowe źródło przychodów, wynikające z nowelizacji ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych. Mianowicie z opłaty emisyjnej – w kwocie 1 500 000 tys. zł. Jeżeli chodzi o część przychodową, to tutaj żadnych zmian nie było.

Zmiany pojawiły się – to drugi element, na który chcę zwrócić uwagę – w ramach kosztów funkcjonowania Narodowego Funduszu w 2019 r. Zarząd i Rada Nadzorcza uchwaliły projekt planu, który przewidywał wzrost przeciętnego zatrudnienia w 2019 r. o 32 etaty i wzrost funduszu wynagrodzeń o 11%. Na etapie prac w resortach uznano naszą argumentację, dotyczącą zwiększenia zatrudnienia w przyszłym roku, ale nie wyrażono aprobaty dla zwiększenia funduszu wynagrodzeń. I w tym sensie projekt planu, który został uchwalony przez Zarząd a przekazany do Komisji, wykazuje różnice. Wzrost funduszu wynagrodzeń związany jest właśnie z realizacją rzeczonego programu „Czyste powietrze" ze współfinansowaniem Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko i wdrażaniem tego programu. Bo projekt planu nie zawiera tych elementów. Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko jest ujmowany pozabilansowo. A trzeba powiedzieć, że wczoraj podpisaliśmy tysięczną umowę. Od maja 2016 r. podpisaliśmy 1000 umów, tj. dwie umowy dziennie. Czas od złożenia wniosku do podpisania umowy, to rok. W Narodowym Funduszu zatwierdziliśmy ponad 4 tysiące wniosków o płatność. Każdy z listą sprawdzającą liczącą 177 pytań. Średnio dwa obiegi. To mniej więcej oznacza, że nasza instytucja w ciągu tych dwóch lat odpowiedziała na półtora miliona pytań z listy sprawdzającej. To trzeba po prostu wszystko zrobić.

W związku z tym Zarząd i Rada Nadzorcza uchwaliły wzrost funduszu wynagrodzeń o 11%. Dodatkowo ciążą na nas nowe zadania, o których jeszcze będzie mowa, które także trzeba będzie obsługiwać. Ja już nie mówię o nowej perspektywie środków norweskich i o współfinansowaniu programu LIFE. Zwrócę tylko uwagę, że Narodowy Fundusz po nowelizacji ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych jest także zarządzającym Funduszem Niskoemisyjnego Transportu. Wzrost i funduszu płac, i liczby zatrudnionych (na co właśnie otrzymaliśmy zgodę) wynika właśnie z tego, że wchodzimy w obowiązki państwowego funduszu celowego, którym jest FNT. To znaczy, my musimy ten fundusz zorganizować. Dysponentem jest Minister Energii, ale zarządzającym jest Narodowy Fundusz. I to jest zasadnicza argumentacja przemawiająca za tym, żeby jednak rozważyć proponowany przez Zarząd i Radę Nadzorczą poziom funduszu płac i zatrudnienia.

No i trzeci element. Jeszcze może powiem o wydatkach, które są przewidziane przez nas w projekcie planu finansowego. One były niekwestionowane. W 2019 r. ze środków własnych wydatkujemy na ochronę środowiska i gospodarki wodnej (jeszcze gospodarki wodnej, bo to już jest kompetencja Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, ale te umowy, które podpisaliśmy, jesteśmy zobowiązani zakończyć) 3 200 000 tys. zł, z tego 1 700 000 tys. zł w formach dofinansowania dotacyjnego (tu mieszczą się dotacje na rządowy program „Czyste powietrze") i prawie 1 500 000 tys. zł na finansowanie zwrotne, z czego 160 000 tys. zł to będzie finansowanie kapitałowe.

Podstawowa działalność Narodowego Funduszu – powiem to już w formie podsumowania – jest ukierunkowana na pełne wykorzystanie bezzwrotnej pomocy ze środków zagranicznych, w tym europejskich. Projekt planu finansowego nie zawiera wpłat na rzecz Europejskiej Agencji Kosmicznej i EUMETSAT. Tego projekt planu finansowego nie zawiera. To jest kwota około 70 000 tys. zł. Pamiętamy, że w 2013 r. zostało to wprowadzone przejściowo do finansowania ze środków Narodowego Funduszu i tak już zostało. I tak trwa to w każdym roku. W związku z tym, że jest to wprowadzone ustawą okołobudżetową, to projekt planu finansowego tych składek nie zawiera.

Chcę też powiedzieć – zwracam tu uwagę na tryb – że projekt planu finansowego nie zawiera wypłat związanych z ustawą o Funduszu Dróg Samorządowych. I to w zasadzie jest wszystko, co w tej materii chciałbym powiedzieć. Jeżeli będą pytania, to jestem do państwa dyspozycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Lenartowicz, jako koreferent. Proszę.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO):

Nie ma pana ministra. Szanowni państwo…a, jest pan minister. Panie ministrze, szanowni koledzy posłowie, szanowni goście. Przyjrzałam się temu planowi finansowemu i pozwoli-

cie państwo, że skoncentruję się jednak nie na całości działalności Narodowego Funduszu, bo część działalności jakby odbiega, jest poza tym ścisłym planem finansowym.

Otóż, muszę powiedzieć, że z pewną trudnością przyjdzie mi to koreferować. Bo ten plan jest skonstruowany według jakiejś logiki mniej mi znanej. Podobnie jak i z arytmetyką, bo też mam jakieś problemy z używaniem tych narzędzi tradycyjnych do komentowania tego planu.

Zacznijmy jednak od początku. Mówimy o przychodach, które znacząco wzrosły (prawie dwukrotnie) w projekcie planu na 2019 r., co jest oczywiście podyktowane przychodami z tytułu opłaty emisyjnej. Wprawdzie opłata emisyjna w 85% miała być skierowana na walkę ze smogiem – tak przynajmniej uzasadniono głosowanie nad projektem tej ustawy w Sejmie – z tego 15% na dodatkowy fundusz, którym będzie zarządzał Narodowy Fundusz. I to jest tak naprawdę ta różnica we wpływach. Pan prezes też wspomniał, co mnie niepomiernie zdziwiło, że na projekt planu w zakresie przychodów wpływ ma także to, że w 2019 r. nie będzie już przychodów z opłaty zastępczej i OZE ,wynikających z prawa energetycznego. Otóż, panie prezesie, to nie jest chyba jedyna zmiana. Bo ja słyszę, że mówimy teraz o planie, którego my nie znamy. Przecież nic nie stało na przeszkodzie, aby przynajmniej Komisji go przekazać, skoro został uchwalony. A tu ta zmiana jest. No, nie wiem czy ja dobrze czytam. Bo pan prezes mówi, że zmiany nie ma, a sami tu piszecie, że w 2019 r. to jeszcze będą przychody. Dopiero w 2020 r. nie będzie. No, ja czytam to, co napisaliście państwo i pod czym popisaliście się. I to jest niebagatelna kwota, bo 520 000 tys. zł. Zatem nie jest tak, jak pan prezes mówi. Stąd mam krytyczny stosunek zarówno do tego, co zostało napisane, jak i do deklaracji.

Zatem mamy sytuację taką, że przychody mamy na poziomie takim, jaki był dotychczas, plus ta opłata 1 446 000 tys. zł, która de facto obecnie odpowiada – to też było wyartykułowane wczoraj na sali plenarnej – zestawieniu wydatków, które są ustawowo zapisane na Fundusz Dróg Samorządowych. I tym sposobem możemy przejść, bo tu są najważniejsze pozycje. Są jeszcze oczywiście opłaty koncesyjne, które mają pozycje w wydatkach na ten cel. Więc, jeśli przejdziemy do wydatków, które są w planie finansowym de facto ujawnione pod nazwą „koszty", bo to są bezzwrotne środki, czyli: finansowanie bezzwrotne ochrony środowiska i funkcjonowanie (koszty pozostałe), to są te dwie najważniejsze pozycje. Nie będę się skupiała na kosztach funkcjonowania samego Funduszu, bo też pewnie będzie przedmiotem dyskusji: czy one są wystarczające, czy nie, z czego bierze się ta propozycja zwiększenia zatrudnienia i wynagrodzeń – to jest jakby odrębna rzecz.

Najważniejszą kwestią jest bezzwrotne finansowanie ochrony środowiska. I ja tu mam problem z tą matematyką w wydaniu Narodowego Funduszu. Bo na 2019 r. zaplanowane jest wydatkowanie bezzwrotne 1 700 000 tys. zł. Dotychczasowe wydatki na stałe, ustawowe finansowanie ochrony środowiska powinny być takie, jak w roku bieżącym i w latach poprzednich, czyli 1 200 000 tys. zł. Zatem mamy w bezwzględnej kwocie wzrost tylko o 500 000 tys. zł. Ale z tego 1 700 000 tys. zł już wiemy, że w kwocie 1 400 000 tys. zł mamy ustawowy oblig wydania na drogi samorządowe w przyszłym roku, plus – jak sami państwo piszecie – trzeba wydać z geologii i górnictwa co najmniej taką kwotę, jaka wpłynęła z koncesji, czyli 285 000 tys. zł. Mamy już więc razem prawie 2 000 000 tys. zł. Tak, 1 800 000 tys. zł. Oprócz tego, jak państwo piszecie, na państwowy monitoring środowiska musicie wydać 100 000 tys. zł rocznie, bo takie są zobowiązania. To, jak to się składa na ten 1 700 000 tys. zł? I jeszcze piszecie państwo, że z tego będzie finansowany program „Czyste powietrze".

Jeśli chodzi o źródła finansowania, to – przepraszam pana prezesa, pana ministra – może „zbriefujcie" się z panem premierem, może jeszcze z kimś innym, bo codziennie są inne źródła finansowania. I te źródła finansowania – chcę zaznaczyć – nie mają ani prawnego, ani już tym bardziej ustawowego umocowania. Mówienie o czymś, że coś się negocjuje w Unii Europejskiej, kiedy w ogóle nie jest otwarta nowa perspektywa, jest w ogóle kuriozalne.

I jeszcze pytanie – czy wojewódzkie fundusze ochrony środowiska wiedzą, że mają wydać więcej niż mają dochodów na ten wasz program „Czyste powietrze"? Ale to jest jakby odrębna rzecz. Jednak samo to zestawienie, bez „Czystego powietrza", 1 700 000 tys. zł i z tego

1 400 000 tys. zł na drogi, prawie 300 000 tys. zł na geologię i górnictwo, 100 000 tys. zł na monitoring środowiska, to już jesteśmy na minusie. A zakładacie jeszcze 1 000 000 tys. zł zysku na ostatniej stronie. To, proszę państwa, matematyki się nie trzyma. Ja nie mówię już o mnożeniu. Wystarczy dodawać i odejmować . Stąd kompletnie negatywna ocena.

Skąd się to bierze? Wracając do „Czystego powietrza". W dokumentach Narodowego Funduszu dotyczącego programu priorytetowego „Czyste powietrze" mówi się o 103 000 000 tys. zł, w tym 63 000 000 tys. zł dotacji a pozostała część w pożyczkach. Mówi się o okresie 12 lat, niech będzie. Czyli i tak wychodzi to ponad 8 000 000 tys. zł. To, gdzie te pieniądze są? Ani słowa nie ma o wfoś czy o środkach unijnych. Zresztą ich tu nigdzie nie ma. Sami piszecie, że w okresie 2018-2022 będzie to kosztowało 8 700 000 tys. zł. Z czego wynika nawet ta kwota? Jak ona się ma do tych 63 000 000 tys. zł? To jest mało. Ale jak te 8 700 000 tys. zł ma się do waszej prognozy planu finansowego do 2022 r.? I kosztem czego? To jest niepoważne. To jest kompletnie niepoważne. Państwo zakładacie, że my nie umiemy liczyć. Że Polacy nie umieją liczyć.

I jeszcze jedna rzecz. Szanowni państwo, panie prezesie – mówicie, że to „Czyste powietrze" mają finansować wojewódzkie fundusze. Owszem, tak zbudowaliście program priorytetowy, że to prezesi wojewódzkich funduszy we własnym imieniu podpisują umowy. Bo przecież takie są wzory, prawda? Przecież wojewódzkie fundusze razem wzięte nie mają połowy tej kwoty, a wy przyjmujecie wnioski od obywateli. To jest zobowiązanie publiczne z kodeksu cywilnego, jak nie z przepisów publicznych. Kto będzie odpowiadał? Oczywiście ani minister – premier może z tego tytułu, że przyrzeczenie publiczne – ani pan prezes Narodowego Funduszu. Nie, bo to prezesi tych 16 wojewódzkich funduszu przywołani na dywanik będą podpisywać umowy. Aczkolwiek ten program jest tak skonstruowany, że Polacy dopiero się dowiedzą w jaki kanał zostali wpuszczeni, bo tak naprawdę żadnych pieniędzy nie ma, bo nie ma potrzeby. Bo warunki są takie, że nikt ich nie dostanie. Tak? To proszę mi wskazać podstawę prawną wydatkowania środków w tej skali. To jest naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Jak można wydawać publiczne pieniądze bez podstawy prawnej? Bez umocowanych prawnie źródeł finansowania?

Ja rozumiem, że wszystko może się opierać na słowie premiera. Póki ktoś nie zaskarży do sądu. Ale kampania wyborcza już mija. Po orzeczeniu sądu dopiero pojawił się Fundusz Dróg Samorządowych. Przecież Fundusz Termomodernizacji jest umocowany ustawowo. Co stało na przeszkodzie? Tylko, że wtedy trzeba wskazać źródło finansowania i wtedy się odpowiada. A w tej chwili można słowa rzucać na wiatr. Bodajże wczoraj pani prezes z Narodowego Funduszu chwaliła się, że przyjęliście bodaj 7 tysięcy wniosków od Polaków i kolejki się ustawiają. Widzieliśmy to w telewizji. Na jaką to jest kwotę? To jest zobowiązanie. Czyje to jest zobowiązanie i kto będzie świecił oczami przed Polakami?

Oczywiście zwiększenie zatrudnienia uzasadnione jest obsługą tegoż programu. Tylko co ma być obsługiwane, skoro to wojewódzkie fundusze mają obsługiwać? Wojewódzkie fundusze nie mają na to pieniędzy ani nie są wyasygnowane środki na obsługę. Gdzie ma być ta ciężka obsługa w Narodowym Funduszu skoro 5 milionów wniosków na ocieplenie domów ma być obsługiwanych w wojewódzkich funduszach, a oni nie mają ani ludzi, ani pieniędzy na to. Przynajmniej od was. A z własnych dochodów (obciętych jeszcze o przychody z tytułu opłat za korzystanie z wód) nie starczy nawet na obsługę, nie mówiąc już o tym wsparciu dla obywateli.

To jest skandaliczny dokument. Ja rozumiem, że to jest na zapotrzebowanie polityczne. Ale pod tym się panowie podpisujecie. Prosiłabym, jeśli nie mam racji, podać podstawę prawną i źródła finansowania. Ale nie ustami premiera i ulotki propagandowej, ale umocowane prawnie. Bo to się Polakom należy. Bo tak działają finanse publiczne. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej działa na podstawie ustawy o finansach publicznych, a nie spełnienia życzeń jednego czy drugiego pana i propagandowych konferencji. Proszę pokazać źródła finansowania. Ten dokument jest skandalem. Jeszcze sam pan prezes wspomina, że jest nieaktualny. Tylko do końca nie wie co jest aktualne. Bo nawet to, co mówi obecnie, nie zgadza się z tym, co tu jest napisane. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):
Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Pani poseł Paluch.

Poseł Anna Paluch (PiS):
Dziękuję bardzo. Wysoka Komisjo, panie ministrze. Powiem tak – trzynaście lat jestem posłem, ale tak niemerytorycznego koreferatu jeszcze nie zdarzyło mi się słyszeć. Szanowni państwo, rolą Komisji jest analiza finansowa. Pani poseł poddawała tu w wątpliwość swoje kompetencje w zakresie matematyki. Kilka razy to słyszałam. Jeżeli…

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):
Pani poseł, wycieczki prywatne proszę sobie zostawić.

Poseł Anna Paluch (PiS):
Proszę mi nie przerywać wypowiedzi.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):
Ale proszę sobie zostawić wycieczki prywatne, bo jeżeli pani potrzebuje…

Poseł Anna Paluch (PiS):
Jeżeli pani poseł nie podoła, to trzeba zmienić koreferenta.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):
…jeżeli pani potrzebuje, to ja panią przywołuję do porządku. Proszę sobie zostawić wycieczki prywatne na swoje spotkania koleżeńskie.

Poseł Anna Paluch (PiS):
Ja się z panem nie będę tu przekrzykiwać. Mówię jeszcze raz – jeżeli pani poseł nie odpowiada rola koreferenta, to proszę z niej zrezygnować. Bardziej niemerytorycznego, rozpolitykowanego koreferatu nieopartego o realia, to jak żyję nie słyszałam.

Powiem tak. Jeżeli był grad politycznych nieuzasadnionych wypowiedzi to powiem tylko jedno zdanie. Słyszeliśmy trzy i pół roku temu głos waszego guru ekonomicznego odnośnie 500 plus, że pieniędzy na to nie ma i nie będzie. No i teraz właśnie widzimy zderzenie z rzeczywistością. Więc, proszę państwa, apeluję o merytoryczność dyskusji, o konkrety. Bo jakoś troski o finanse publiczne nie było w tej wypowiedzi. I stawiam wniosek – bo pani koreferent zapomniała w ogóle jakiegokolwiek wniosku postawić po swojej tyradzie – o przyjęcie przedstawionego przez pana prezesa Dominika Bąka materiału. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):
Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze? Pan poseł Piontkowski.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):
Jak rozumiem, pan prezes za chwilę szczegółowo wyjaśni skąd te źródła finansowania. Powtórzy przynajmniej część tego, o czym mówił kilkanaście minut temu.

Natomiast ja mam pytanie dotyczące roku bieżącego i akcji informacyjnej. Podobno państwo zlecili tę akcję firmie zewnętrznej. Dlaczego nie organizowały tej akcji informacyjnej i spotkań z mieszkańcami wojewódzkie fundusze ochrony środowiska, które będą obsługiwały te wnioski?

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):
Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? To ja jeszcze mam kilka pytań, panie prezesie. Zacznijmy od programu „Czyste powietrze”, który pan prezentował. Wskazał pan źródło finansowania, czyli rozpoczął pan od Narodowego Funduszu i powiedział, że w przyszłym roku 1 500 000 tys. zł przeznaczycie na ten cel. Ja trzymam pana za słowo. To zostało nagrane. Będziemy widzieć jak te 1 500 000 tys. zł w przyszłym roku znajdziecie. Zwłaszcza, że pan doskonale wie, że w Sejmie trwają prace nad projektem ustawy, o którym wspominała pani poseł Lenartowicz. Tu bardzo dziękuję pani poseł za bardzo merytoryczną wypowiedź pozbawioną wątków politycznych, a tylko i wyłącznie ekonomiczną. Pan doskonale wie, że chyba 1 400 000 tys. zł będziecie musieli przeznaczyć na tenże wspomniany Fundusz Dróg Samorządowych, który z ochroną środowiska nic wspólnego nie ma. I trochę jestem zaskoczony, że posłowie partii rządzącej

nie bronią Narodowego Funduszu przed „skokiem na kasę”. Ja trochę panu współczuję, bo będzie pan miał – i cały zarząd – ogromną odpowiedzialność za realizację kilku ważnych programów, a jesteście kompletnie bez kasy, bez pieniędzy mówiąc wprost. No, ale składa pan deklaracje publiczne, będzie czas – i to szybciej niż pan myśli – rozliczeń. Ja tylko proszę, żeby pan nie robił wycieczek poza rok budżetowy, o którym rozmawiamy. Bo ta opowieść, że 1 500 000 tys. zł teraz, a już za 2 lata 9 000 000 tys. zł… Za dwa lata może pana nie być, więc niech pan nie deklaruje rzeczy, na które nie będzie miał wpływu. Rozmawiamy tylko i wyłącznie o roku 2019.

Skoro mówił pan o tym programie „Czyste powietrze” i o zobowiązaniach wojewódzkich funduszy, to chciałbym panu przypomnieć, że to są – póki co – ciągle samorządowe osoby prawne. Zatem formalnie rząd nie ma na nie wpływu. Ja oczywiście mam świadomość zamachu, jaki zrobiliście – oczywiście nie pan, to nie do pana adres, tylko do członków partii rządzącej – na wojewódzkie fundusze przejmując rady nadzorcze i de facto zarządy. Ale jakby pan przypomniał – jaki jest łączny budżet wojewódzkich funduszy projektowany na przyszły rok? Żebyśmy potrafili sobie zestawić te liczby i poszukać tych miliardów. I gdyby pan powiedział – jest tutaj choćby pani dyrektor Książek – na jakim etapie są negocjacje unijne w nowej perspektywie finansowej? I jaka część tych pieniędzy, która jest już negocjowana – bo pan powiedział, że w nowej perspektywie będą pieniądze i negocjacje już trwają – będzie przeznaczona na ochronę środowiska i działania dotyczące programu „Czyste powietrze”? Czy pan cokolwiek w tej części może powiedzieć, skoro tego typu deklaracje padają?

Chciałbym też wiedzieć jakie jest średnie wynagrodzenie, średnia pensja w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Bo, jak pamiętam było to około 8000-9000 zł? Może więcej? Pan to wie. Chodzi o średnią. Nie, nie będę panu zaglądał, jako prezesowi, czy to jest 20 000 zł czy kilka tysięcy więcej – to już średnio mnie interesuje. Niech pan tylko i wyłącznie poda średnią, jeśli jest pan w stanie, nawet bez kadry kierowniczej, bo to i tak są ogromne pieniądze. Chciałbym tylko, żeby pozostali członkowie Komisji to usłyszeli, że bijecie się o nowe etaty, a tak naprawdę wasze działanie będzie polegało na tym, że będziecie pasem transmisyjnym z NFOŚiGW do Funduszu Dróg Samorządowych i tak naprawdę tysiące umów, o których pan mówi, pozostanie bardzo mocno zredukowanych.

Rozumiem, że po tej wielkiej zmianie, związanej z prawem wodnym i utworzeniu Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, nie tylko wy ale i wojewódzkie fundusze straciliście przychody z części dotyczącej opłat i kar za korzystanie z wód. Ale zobowiązania zostały. Czy w tej części zobowiązań zostało IMiGW? Bo ono dzisiaj jest w zapaści finansowej. Kompletnej zapaści finansowej. Tam są masowe zwolnienia i za chwilę będzie brak modernizacji utrzymania bieżących systemów. Czy rzeczywiście w ramach dobrej zmiany jeszcze ich wspieracie, czy już za chwilę w Polsce nie tylko z powodu strajku pilotów samoloty nie będą mogły latać…

Poseł Anna Paluch (PiS):

Panie przewodniczący, do rzeczy.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Ależ to jest wątek dotyczący…

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Pan sobie pozwala na niemerytoryczne…

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Jakby pan posłuchał, to jest właśnie merytoryczne. Bo państwo nie musicie tego wiedzieć…

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Pan mówi o sytuacji w LOT…

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Co pan, niech pan przestanie. Co pan taki nerwowy? IMiGW zajmuje się ochroną meteorologiczną lotniczą i mówię tylko i wyłącznie o tym. Zacząłem mówić o strajkach, a pana

tak to denerwuje. Boicie się prawdy? Czego się boicie? Czego pan się boi? Niech mi pan grzecznie da skończyć i nie przerywa. Ja słucham tych wszystkich waszych wynurzeń. Słucham przez lata i jakoś spokojnie z tym żyję. I jakoś nie reaguję tak nerwowo, jak państwo teraz.

Panie prezesie, pytam tylko czy finansujecie, czy będziecie finansować, czy już definitywnie zakończyliście finansowanie IMiGW? Jak powiedziałem, IMiGW pełni bardzo ważną rolę choćby w tej części dotyczącej osłony meteorologicznej lotniczej – bo, żeby jakikolwiek samolot w Polsce mógł wystartować i wylądować, musi mieć informację meteorologiczną. I nie tylko w tej części, bo zadań IMiGW jest znacząco więcej.

Podsumowując. Źródła finansowania jeszcze raz, czyli przychody łączne wfoś – samorządową osobę prawną. Zatem – jaki wasz wpływ formalny jest na to, jako rządu, a pana jako zarządu narodowego funduszu. Formalny? Bo nieformalny – wiem. Ale jak to wynika z ustawy? Jak to się ma do projektowanej ustawy, która jest już w parlamencie o sztandarowym projekcie, o którym wczoraj w nocy w czasie głosowań słyszeliśmy jak to teraz będzie pięknie i cudownie, jak teraz miliardy trafią na drogi, miliardy również z Narodowego Funduszu? I w zasadzie czym na końcu będzie pan gospodarował? Jakimi kwotami? Jak ten 1 400 000 tys. zł zostanie zabrany? Bo taka kwota została podana. Czym pan będzie gospodarował w tym Narodowym Funduszu?

Ja jeszcze niedawno słyszałem z ust jednego z prezesów, że Fundusz jest w bardzo złej sytuacji finansowej, bo są zobowiązania zawarte na lata następne, wynikające z umów. I że tak naprawdę nie będzie udzielanych grantów i dotacji, że przechodzicie tylko i wyłącznie na system pożyczkowy. Więc, jak to się też ma do tych wszystkich zobowiązań, które wynikają i z ustaw, i z deklaracji, które padły wcześniej? Dziękuję bardzo. Panie prezesie, proszę.

Wiceprezes Zarządu NFOŚiGW Dominik Bąk:

Szanowni państwo, chciałbym odnieść się do tych pytań. Pierwsza sprawa – logika planu. Jestem o nią zupełnie spokojny, bo pracuję w Narodowym Funduszu od prawie 11 lat i uczestniczyłem w tworzeniu tego planu. Tak więc logika planu i arytmetyka są zachowane. Pragnę o tym państwa zapewnić. Tutaj nie ma żadnych wątpliwości. Podkreślam – żadnych.

Jeżeli chodzi o wydatki na Fundusz Dróg Samorządowych, to powiedziałem dosyć wyraźnie, że one w projekcie tego planu nie są ujęte. W związku z tym proszę ich nie doliczać do 1 700 000 tys. zł, które są zaprezentowane w pozycji „koszty" w części A tabeli planu. One tam nie są ujęte, dlatego że zwracałem państwu uwagę na tryb. Projekt ustawy o Funduszu Dróg Samorządowych pojawił się w konsultacjach – przynajmniej u nas – 11 września, kiedy projekt planu był już dawno w Ministerstwie Finansów. Proszę nie mieć pretensji o to, że nie są tu uwzględnione te wydatki.

Chciałbym tylko jedno powiedzieć, bo może źle zostały odebrane moje intencje. Otóż, prawdą jest, że przyszły rok, czyli rok 2019, będzie ostatnim rokiem, kiedy zrealizujemy przychody z opłat zastępczych i kar wynikających z ustaw o odnawialnych źródłach energii, prawo energetyczne i ustawy o efektywności energetycznej. Jeżeli państwo odebraliście, że one się kończą w tym roku, to rzeczywiście za to przepraszam, bo nie było to moją intencją.

Jeżeli chodzi o wydatki na „Czyste powietrze". No, na dobrą sprawę nie moglibyśmy podpisać żadnej umowy, bo jedyne środki, na które mamy wpływ, co do których mamy uprawnienia wierzyciela, to są opłaty eksploatacyjne i koncesyjne wynikające z prawa geologicznego. Natomiast na wielkość przychodów z pozostałych 11 czy 12 źródeł przychodu nie mamy żadnego wpływu. Czyli w zasadzie nie moglibyśmy zawrzeć żadnej umowy o dofinansowanie, jeżeli nie wiedzielibyśmy na pewno, że te środki będą.

Państwo bardzo martwicie się ile tych środków jest. Ja chętnie odpowiem. W tym momencie mamy tylko na rozwijanie OZE i efektywność energetyczną ponad 4 500 000 tys. zł. I to jest zasadnicze źródło finansowania programu „Czyste powietrze". Kwota 1 500 000 tys. zł w przyszłym roku to nie jest wiele, ale jesteśmy po 2500 spotkań w każdej praktycznie gminie. Było tu pytanie o to – kto organizował? Organizowało Ministerstwo Środowiska. To nie Narodowy Fundusz był stroną tego zdarzenia.

Ale oczywiście my w pełni akceptujemy tego typu działalność. Bo 7 tysięcy wniosków, o których najprawdopodobniej mówiła pani prezes – przynajmniej tak twierdzi ktoś z państwa – wpłynęło od 20 września 2018 r. Chcę powiedzieć, że uprzednio realizowany fragmentarycznie program Prosument skończył się – iloma? – 70 wnioskami. Czyli było 100 razy mniej, a program działał kilka lat. Teraz jest pretensja, że rządowy program „Czyste powietrze" to w zasadzie nasza – ja tak to odbieram, proszę państwa – fanaberia i że my tu kogoś chcemy „nabić w butelkę". No, nie jest. Jeżeli spotkania z przedstawicielami Komisji Europejskiej nie są dla państwa podstawą, to ja nie umiem się do tego odnieść. I żadnej odpowiedzialności się z tego powodu nie boję. To znaczy, my będziemy nadal rozmawiać z Komisją Europejską i my nikogo w butelkę nie nabijamy.

Wzrost zatrudnienia – to może też nie wybrzmiało – jest spowodowany głównie tym, że Narodowy Fundusz przyjmuje na siebie obowiązek, tzn. został nałożony na niego obowiązek stworzenia Funduszu Niskoemisyjnego Transportu, państwowego funduszu celowego w naszej strukturze i tutaj potrzebujemy 10 czy kilkunastu osób. To jest główny czynnik.

Jeżeli chodzi o program „Czyste powietrze" – tak, pamiętam co mówiłem – to w tej chwili realizujemy go z wojewódzkimi funduszami w drodze porozumień. Bo my nie mamy żadnego władczego oddziaływania na wojewódzkie fundusze. Niech państwo nie myślą, że my tutaj na dywanik – jak było powiedziane – wzywamy i coś każemy. My w drodze porozumień umawiamy się z wojewódzkimi funduszami na wspólną realizację programów. A realizujemy kilka. Jeden dotyczący wzrostu efektywności energetycznej. Ogólnopolski program finansowania służb ratowniczych – to kolejny, a program „Czyste powietrze" to trzeci program realizowany wspólnie z wojewódzkimi funduszami.

Chcę powiedzieć, że wojewódzkie fundusze łącznie dysponują mniej więcej porównywalnym majątkiem z Narodowym Funduszem. A obciążenia wojewódzkich funduszy – mówię o obciążeniach finansowych tylko i wyłącznie – z tytułu realizacji programu, jeżeli chodzi o „Czyste powietrze", są wyraźne ale niższe niż Narodowego Funduszu. My ciężar finansowania tego programu bierzemy głównie na siebie. Natomiast, jeśli chodzi o pozostałe dwa realizowane dzisiaj programy, to w większości są finansowane ze środków Narodowego Funduszu. Bo w ramach umowy o udostępnianiu środków przekazujemy wojewódzkim funduszom środki. Nikt z Narodowego Funduszu nawet nie myśli o tym – co zostało tu dziś powiedziane – żeby próbować wydawać pieniądze wojewódzkich funduszy, których na dobrą sprawę nie ma.

Współpracę z wojewódzkimi funduszami odbudowujemy. My ją po prostu mamy. Ona jest stała i ciągła. Ja nie będę się odnosił do bieżącej sytuacji, bo jej nie znam. To znaczy, my ją poznamy w listopadzie tego roku. Mówimy o przyszłym roku, jeśli chodzi o plany wojewódzkich funduszy, bo wtedy, zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 2010 r. regulującym gospodarkę finansową Narodowego Funduszu i wojewódzkich funduszy, powstaną plany działalności tych funduszy. I państwo też z całą pewnością o tym wiecie. Proszę?

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Średnia pensja?

Wiceprezes Zarządu NFOŚiGW Dominik Bąk:

Acha, średnia pensja. No, średnia pensja chciałbym powiedzieć…bo tu moje wynagrodzenie też się pojawiło. Moje wynagrodzenie jest regulowane ustawą kominową i takie jest. Chcę powiedzieć, że różnica pomiędzy tym zarządem a poprzednim jest taka, że obecny zarząd nie otrzymuje nagród rocznych, a w poprzednim były wypłacane regularnie w każdym roku. Nikomu nie żałujemy, ale powiedzmy o faktach. Natomiast średnia pensja w Narodowym Funduszu nie uległa zmianie i wynosi coś koło 8000 zł, może 8200 zł brutto.

Jeszcze jedno powiem, żebyście państwo mieli świadomość. Od początku 2018 r. ogłosiliśmy 28 naborów na wolne stanowiska pracy w Narodowym Funduszu, 12 naborów zostało albo rozstrzygniętych albo nierozstrzygniętych z tego powodu, że kandydat, który wygrał konkurs, nie podjął pracy ze względu na warunki, jakie były mu proponowane. Takie są warunki na rynku pracy, niestety. To są fakty, proszę państwa.

Jeżeli chodzi o finansowanie IMiGW to do końca…To znaczy, generalnie tak. Ostatnia umowa była podpisana na 55 000 tys. zł i została zrealizowana. Od tego roku finansowanie IMiGW spoczywa na barkach Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie. I jeżeli pozostały jeszcze – ja tego nie wiem – wypłaty z umowy, która nas zobowiązywała, to na pewno zostaną zrealizowane. I to wydaje się chyba jest wszystko, co chciałem w tym momencie powiedzieć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie ma. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem planu finansowego Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:

Za 11 posłów, 6 przeciw, nikt z posłów nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Sekundę pani poseł, ale musimy jeszcze wybrać przedstawiciela na posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Proszę.

Poseł Anna Paluch (PiS):

W tej sprawie. Dziękuję bardzo. Proponuję, aby przedstawicielem Komisji była pani poseł Agata Borowiec.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Czy pani poseł wyraża zgodę?

Poseł Agata Borowiec (PiS):

Tak, wyrażam.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Czy są inne propozycje? Nie ma. Zatem wybraliśmy przedstawiciela. Pan poseł Jan Szyszko chciałby jeszcze zabrać głos na temat wizytacji Komisji w Tucznie. W międzyczasie puściliśmy listę z prośbą, aby zainteresowani posłowie wpisali się na tą listę. Ale już o szczegółach wizytacji powie pan poseł. Proszę.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Decyzją Komisji jesteśmy zobowiązani do tego, żeby zapoznać się z gospodarstwami węglowymi. Rzeczywiście jest taka inicjatywa. To ja będę pomagał w organizacji. Bardzo serdecznie zapraszam. Będzie można zobaczyć na czym polega idea i w gruncie rzeczy jaka może być rola lasów w zakresie polityki klimatycznej. A również jest to niezwykle ważne przed COP24. Chcę powiedzieć, że w tej chwili tona emisji CO_2 jest powyżej 25 euro. Natomiast polskie lasy są w stanie pochłonąć dodatkowo 42 mln ton dwutlenku węgla. I z tym będzie można się zapoznać w terenie. Konkretnie na poszczególnych obiektach badawczych, gdzie państwo zobaczycie, że to rzeczywiście jest dobrze udokumentowane.

Tydzień temu odbyło się tam duże spotkanie w układzie światowym. Była Światowa Federacja Pracowników Naukowych. Te obiekty są włączone do sieci laboratorium światowego.

Przy okazji będzie można – serdecznie zapraszam – zapoznać się z tzw. luksusową stodołą na terenie Tuczna. Można będzie też zobaczyć jaka jest aktywność tej luksusowej stodoły, po co została zbudowana i jak to jest. Przy okazji chcę powiedzieć, że serdecznie zapraszamy na odnawialne źródła energii, bo to jest niezwykle ważne z punktu widzenia COP24. I to w tej formie stałej i płynnej, bo odnawialne źródła energii to nic innego jak produkty z asymilacji CO_2 plus H_2O plus chlorofil. I te produkty z polskich lasów i polskich krajobrazów polno-leśnych będą dostępne.

Natomiast słyszałem tu, że pan przewodniczący ma ochotę być w komitecie organizacji ochrony polskich lasów. Bardzo serdecznie zapraszamy, panie przewodniczący. Nie byłem podczas tej wypowiedzi, ale tak mi powiedziano. Rzeczywiście zebraliśmy ponad 3,5 miliona podpisów i jeszcze mamy kilkadziesiąt tysięcy listów, żeby odpowiedzieć ludziom. Ale akcja trwa dalej. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że lasy są obiektem

zainteresowania tych środowisk liberalno – troszeczkę lewicowych. To jest ogromny majątek. A więc na pewno wymagają ochrony i dobrego pilnowania. Tak, że jak pan przewodniczący będzie w Tucznie, to serdecznie również proszę. Możemy pana przewodniczącego wciągnąć do tej akcji i będziemy razem działali dla dobra i lasów, i Polski, i kraju, i można będzie rzeczywiście merytorycznie do tego podejść. Tak więc, serdecznie zapraszam. Chciałbym, aby byli tam również posłowie z Komisji Energii i Skarbu Państwa, czyli związanej z energetyką. Myślę, że prasa również jest zainteresowana, więc zrobimy również konferencję prasową. Serdecznie, panie przewodniczący, zapraszam. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Szczególnie dziękuję za zaproszenie. Tuczno to mój okręg wyborczy, jak pan pewnie wie, więc od czasu do czasu tam bywam. Ale chciałem panu pogratulować takiej zdolności przewidywania zdarzeń. Bo przewidzieć kilka lat temu, że te 3,5 miliona podpisów będą teraz potrzebne w obronie lasów, to rzeczywiście wielka rzecz. Gratuluję. Chętnie się pod tą listą teraz podpiszę, bo rzeczywiście setki hektarów już jest przekazywanych – już to mówiłem, ale pana nie było – na nieistniejący program Mieszkanie Plus z Lasów Państwowych. I to mnie bardzo martwi. Ale pan wiedział to wcześniej. Ja nie znałem rzeczywiście programu PiS, że w tym wymiarze będziecie prywatyzować lasy. Tak więc, panie profesorze, panie ministrze, panie pośle, podpiszę się pod tą listą z dużą przyjemnością. Będziemy razem bronić lasy przed tym rządem.

Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie Komisji.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Świetnie. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Czyli moje przewidywania były lepsze niż pana, jako ministra. Dziękuję bardzo, ale działamy w tej chwili razem. Dziękuję.